

T. XIX (2016) Z. 3 (43)
ISSN 1509-1074

ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ

Feliks Topolski,
Henryk Gotlib
and Ralph Sallon
– Illustrators
from the fortnightly
Free Europe:
Preliminary research

**Feliks Topolski,
Henryk Gotlib
i Ralph Sallon jako
autorzy ilustracji
w dwutygodniku
„Free Europe”
w latach 1939–1945:
wstęp do badań**

Instytut Nauk o Informacji
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN
ul. Podchorążych 2
PL 30-084 Kraków
e-mail: beata.langer@gmail.com

**Beata
LANGER**

KEY WORDS:

Polish émigrés in the United Kingdom during World War II, Polish English-language press in the United Kingdom (London), newspaper illustrations, the *Free Europe* fortnightly (1939–1945), Kazimierz Smogorzewski (1896–1992), Feliks Topolski (1907–1989), Henryk Gotlib (1890–1966), Ralph Sallon (1899–1999)

SŁOWA KLUCZOWE:

Kazimierz Smogorzewski (1896–1992), Feliks Topolski (1907–1989), Henryk Gotlib (1890–1966), Ralph Sallon (1899–1999), „Free Europe” 1939–1945, emigracja polska w Wielkiej Brytanii 1939–1945, polskie czasopisma anglojęzyczne w Wielkiej Brytanii 1939–1945, rysunek w prasie

ABSTRACT

This article contains a general description and a statistical break-down of the illustrations submitted by Feliks Topolski, Henryk Gotlib and Ralph Sallon to the Polish political fortnightly *Free Europe*, published in English in London between 1939 and 1945. Its editor-in-chief was Kazimierz Smogorzewski.

ABSTRAKT

Artykuł zawiera charakterystykę i zestawienie statystyczne materiału ilustracyjnego autorstwa F. Topolskiego, H. Gotliba, R. Sallona zamieszczonego w polskim, anglojęzycznym dwutygodniku politycznym „Free Europe” redagowanym przez Kazimierza Smogorzewskiego i wydawanym w Londynie w latach 1939–1945.

Streszczenie

„Free Europe” to londyński dwutygodnik, ukazujący się regularnie w piątki, wydawany w języku angielskim. Jego pierwszy numer opublikowano 17 listopada 1939 roku. Pismo zamknięto w 1946 roku. Początkowo ukazywało się ono z podtytułem „Central and East European Affairs” (Sprawy Europy Środkowo-Wschodniej), jednak w maju 1940 roku został on zmieniony na „Fortnightly Review of International Affairs” (Dwutygodniowy Przegląd Spraw Międzynarodowych). Nakład omawianego tytułu na początku roku 1944 wynosił 3900 egzemplarzy. Redaktorem naczelnym oraz autorem wielu tekstów był Kazimierz Smogorzewski, publicysta i pisarz polityczny, znany komentator polityki międzynarodowej.

W artykule omówiono rysunki zamieszczane na łamach „Free Europe” autorstwa trzech uznanych twórców: Feliksa Topolskiego, Henryka Gotliba i Ralpha Sallona. Wszyscy oni urodzili się w Polsce, będącej pod zaborami.

Czasopismo opublikowało łącznie sześćdziesiąt osiem rysunków autorstwa trzech omawianych artystów. Sporadycznie w dwutygodniku pojawiały się grafiki innych rysowników, jednakże nie stanowiły one przedmiotu badania. Najwięcej opublikowano karykatur Ralpha Sallona, było ich trzydzieści. W następnej kolejności znalazły się rysunki autorstwa Feliksa Topolskiego, których było dwadzieścia pięć. Najmniej znalazło się szkiców Henryka Gotliba (trzydzieści prac). Tematyka grafik koncentrowała się głównie wokół spraw politycznych, ale budowała obraz samego czasopisma i odzwierciedlała zainteresowania twórców, jak i zapotrzebowanie czytelników.

W 1940 roku do Wielkiej Brytanii napłynęła duża fala emigracyjna. Po kampanii francuskiej w czerwcu 1940 roku Rząd Polski na Emigracji wraz z jednostkami wojskowymi przeniósł się z Francji do Anglii. Polska emigracja obecna w tym kraju od XIX wieku powiększyła się w tym okresie o ok. 30 tys. żołnierzy i ok. 3 tys. cywiliów, a w kolejnych latach wciąż rosła i pod koniec wojny liczyła 95 tys. Polaków¹.

Polskie władze emigracyjne, instytucje i organizacje znalazły w większości swoje nowe siedziby w Londynie. Jednostki wojskowe umieszczono wzdłuż szkockiego wybrzeża, a instytucje związane z wojskiem znalazły swoje miejsce w Glasgow i Edynburgu². Jak pisze Rafał Habielski, badający londyńską emigrację, polskie skupisko w stolicy Wielkiej Brytanii, które tworzyło się jesienią 1940 roku, nie było zbyt wielkie. Wśród ludności cywilnej przede wszystkim znajdowali się urzędnicy rządu, ich rodziny, nieliczni naukowcy oraz ludzie pióra³. Wsparcie finansowe Rządu Polskiego na Emigracji umożliwiło wznowienie działalności wielu polskich instytucji i stowarzyszeń lub też utworzenie nowych. Przeniosła się tam prasa oficjalna, funkcjonowała Polska Agencja Telegraficzna, a Ministerstwo Informacji i Dokumentacji, kierowane przez Stanisława Strońskiego, wydawało na terenie Anglii gazetę „Dziennik Polski”⁴. Powstanie i rozwój wspomnianego pisma szczegółowo omawia Jolanta Chwastyk-Kowalczyk w monografii *Londyński Dziennik Polski 1940–1943*⁵. Badaczka wskazuje, że periodyk powstał w ważnym momencie, tuż po upadku Francji i miał istotną rolę do spełnienia, gdyż sprawował funkcję nieoficjalnej gazety rządowej⁶. Podkreśla jednak, że pismo do roku 1944, gdy nastąpiło połączenie z „Dziennikiem Żołnierza”, nie zyskało uznania czytelników. W Wielkiej Brytanii oraz w Stanach Zjednoczonych polska prasa finansowana była przez poszcze-

¹ *Polskie instytucje za granicą: przewodnik po zbiorach archiwalnych*, oprac. A. Krochmal, Warszawa 2004, s. 206.

² Tamże.

³ R. Habielski, *Polski Londyn*, Wrocław 2000, s. 15.

⁴ J. Jarowiecki, J. Myśliński, J. Notkowski, *Prasa polska w latach 1939–1945*, Warszawa 1980, s. 150; J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski” 1940–1943*, Kielce 2005; R. Habielski, *Polski Londyn*, Wrocław 2000; tenże, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa 1999.

⁵ J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski” ...*

⁶ Tamże, s. 27.

gólne resorty rządu emigracyjnego, wydziały prasowe stronnictw politycznych oraz Fundusz Kultury Narodowej⁷.

Dzięki obecności wśród emigrantów wielu utalentowanych artystów oraz ludzi kultury rozwijało się życie literackie i artystyczne. Na potrzeby niniejszego opracowania wybór twórców musi zostać ograniczony, wskazać można tylko nieliczne, przykładowe nazwiska artystów znajdujących się w Londynie. Wspomnieć trzeba, że od lat 30. XX wieku przebywali tam malarze: Feliks Topolski i Marek Żuławski, a podczas wojny dołączyli do nich Henryk Gotlib, Zdzisław Ruszkowski, Tadeusz Potworowski, Marian Kratochwil⁸.

Londyn okresu wojennego był miejscem, w którym mogły rozwijać się idee europejskiej integracji. W tym mieście swoją siedzibę znalazły uchodźcze władze wielu państw kontynentalnych. W omawianym okresie był on stolicą polskiej emigracji wojennej. Powstawały tam partie polityczne, szkoły i placówki akademickie.

W Wielkiej Brytanii toczyły się dyskusje prowadzone przez przedstawicieli wielu krajów europejskich, związane z powojenną integracją. Dotyczyły one zarówno Europy Zachodniej, jak i państw Europy Środkowo-Wschodniej, które niejednokrotnie planowały powojenne federacje. W czasie przed przystąpieniem do wojny Związku Radzieckiego wspomniane rozważania wzbudzały zainteresowanie władz brytyjskich. W omawianym okresie londyńska prasa uchodźców z Europy Środkowo-Wschodniej obejmowała około dziewięćdziesięciu dzienników, periodyków i biuletynów, wśród nich znajdowało się szesnaście wydawnictw czechosłowackich i dwadzieścia dwa polskie⁹.

W polonijnej publicystyce emigracyjnej w różnych okresach na plan pierwszy wysuwały się rozmaite problemy. Początkowo tematem wiodącym był wrzesień 1939 r. i odpowiedzialność za poniesioną klęskę, później kwestia stosunku do polityki wschodniej gen. Władysława Sikorskiego, wreszcie sprawa kształtu przyszłej Polski. Wśród znaczących tematów artykułów publicystycznych na czołowych miejscach znajdowały się również takie, jak stosunek do walczącego w podziemiu Kraju, do zachodnich aliantów, do Niemiec po wojnie. Komentowano wydarzenia wojenne i polityczne¹⁰.

W tym okresie znaczące grono publicystów stanowili dziennikarze specjalizujący się w poszczególnych zagadnieniach, byli to uznani profesjonaliści. Wprowadzali oni czytelników w życie społeczne, kulturalne i ekonomiczne państw sojuszniczych. Wśród nich znajdowali się m.in. Stanisław Kudlicki, Kazimierz Smogorzewski czy Józef Winiewicz — specjaliści w problematyce niemieckiej, Franciszek Bauer-

⁷ J. K o w a l i k, *Czasopiśmiennictwo*, [w:] *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. T. Terlecki, t. 2, Londyn 1965, s. 377.

⁸ Tamże, s. 207. Obszerny tekst o artystach polskich w emigracyjnym Londynie w latach 1940–1989 opublikowała J. C h w a s t y k - K o w a l c z y k, *Świat bez granic...*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” [R.] 2010, t. 2, s. 221–244.

⁹ K. S m o g o r z e w s k i, *Mysli o integracji Europy Środkowo-Wschodniej 1939–1944*, oprac. J. Smogorzewska, P. Latawski, Warszawa 2001, s. 50.

¹⁰ Tamże.

Czarnomski, Zbigniew Grabowski, Florian Sokołow, Waclaw Zbyszewski zajmujący się tematyką brytyjską, jak i Stanisław Stroński oraz Roman Fajans specjalizujący się w zagadnieniach francuskich¹¹.

Przypomnieć można, że przegrana Polski w kampanii wrześniowej w 1939 roku i przeniesienie instytucji państwowych poza granice kraju sprawiły, że należało podjąć wyjątkowo intensywne działania propagandowe, które pozyskałyby alianckie społeczeństwo oraz polityków dla polskich spraw, nasilono więc działania propagandy prasowej¹². To właśnie w Wielkiej Brytanii ukazywało się najwięcej emigracyjnych tytułów polskiej prasy. Wśród nich najliczniejszą grupę stanowiły periodyki z zakresu wojskowosci¹³.

„Free Europe” to londyński dwutygodnik, ukazujący się w piątki, wydawany w języku angielskim. Jego pierwszy numer opublikowano 17 listopada 1939 roku. Pismo zamknięto w 1946 roku. Początkowo ukazywało się ono z podtytułem „Central and East European Affairs” (Sprawy Europy Środkowo-Wschodniej), jednak w maju 1940 roku został on zmieniony na „Fortnightly Review of International Affairs” (Dwutygodniowy Przegląd Spraw Międzynarodowych). Nakład omawianego periodyku na początku roku 1944 wynosił 3900 egzemplarzy¹⁴, jednakże w stopce redakcyjnej pisma nigdy nie podano wysokości nakładu. Dwutygodnik kierowany był do elitarnego czytelnika, cudzoziemca zainteresowanego polityką¹⁵.

Adres wydawniczy znajdujący się we wszystkich numerach pisma podaje londyńską ulicę Gover Street 11. Drukarnia odpowiedzialna za publikację to Cornwall Press Ltd., Paris Garden Street, Stamford Street London. Na ostatniej stronie znajduje się także niewielkich rozmiarów informacja, że wszystkie listy i rękopisy należy adresować do wydawcy na Gover Street 11.

W tym miejscu trzeba zadać pytanie czy pismo „Free Europe” można określić mianem periodyku emigracyjnego, polonijnego czy też może była to gazeta polskiej emigracji wojennej? *Encyklopedia wiedzy o prasie* z 1976 roku podaje, że definicję prasy polonijnej można odnieść do „ogółu gazet i czasopism drukowanych w języku polskim i redagowanych przez Polaków poza granicami kraju ojczystego” z uwzględnieniem, że jest ona przeznaczona dla polskich grup etnicznych przebywających poza granicami Polski¹⁶. Według przytoczonych danych omawiane pismo nie może zostać

¹¹ S. Lewandowska, *Prasa polskiej emigracji wojennej 1939–1945*, Warszawa 1993, s. 313; L. Ciołkoszowa, *Publicystyka*, [w:] *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. T. Terlecki, Londyn 1965, t. 2, s. 207.

¹² W. Pepliński, *Kontrowersje wokół koncepcji organizacji polskiej akcji propagandowej w Wielkiej Brytanii na początku II wojny światowej*, „Teki Historyczne” [R.] 1994–1995, t. 26, s. 252.

¹³ J. Jarowiecki, J. Mysliński, J. Notkowski, *Prasa polska...*, s. 150. Podstawowe źródło charakteryzujące czasopiśmiennictwo, publicystykę i dziennikarstwo na emigracji to obszerna praca: *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. T. Terlecki, t. 1–2, Londyn 1964–1965.

¹⁴ K. Smogorzewski, *Mysli o integracji...*, s. 53.

¹⁵ Tamże, s. 13.

¹⁶ *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976, s. 180.

zaliczone do prasy polonijnej, gdyż jego głównym odbiorcą był obcokrajowiec, a czasopismo publikowane było w języku angielskim. Z kolei w nieco szerszym ujęciu można byłoby mówić o periodyku emigracyjnym, charakteryzującym się okresowością wydawania, ale jednocześnie z określonym odbiorcą, czyli środowiskiem emigrantów. „Free Europe” subsydiowane było przez polskie władze, redagowane przez Polaka, ale głównym odbiorcą był anglojęzyczny czytelnik zainteresowany polityką i sprawami Europy Środkowej oraz Wschodniej. Gazeta według definicji nie spełnia również kryterium językowego, gdyż publikowano ją po angielsku. Stanisława Lewandowska określa mianem prasy polskiej emigracji wojennej z lat 1939–1945 periodyki wydawane właśnie w języku polskim na skutek wybuchu i trwania drugiej wojny światowej poza granicami Polski¹⁷. Z definicją utworzoną przez S. Lewandowską polemizował Mirosław Supruniuk recenzujący pracę badaczki dotyczącą prasy emigracyjnej. Zwrócił on uwagę na fakt, że Jan Kowalik, tworząc swoją bibliografię druków wydanych poza granicami kraju, zaliczył „Free Europe” do polskiej prasy emigracyjnej, gdyż kryterium językowe nie zostało w jego publikacji zawężone tylko do rodzimego języka¹⁸. Wedle definicji przyjętej przez J. Kowalika pismo „Free Europe” można zakwalifikować do polskiej prasy wydawanej poza granicami.

Redaktorem naczelnym oraz autorem wielu tekstów omawianego dwutygodnika był wspomniany wcześniej Kazimierz Smogorzewski (1896–1992), publicysta i pisarz polityczny, znany komentator polityki międzynarodowej. Dziennikarz urodził się w Sielcu koło Sosnowca, zmarł w Shepperton niedaleko Londynu. Pracował jako paryski korespondent „Gazety Warszawskiej” (1919–1925) oraz berliński korespondent „Gazety Polskiej” (1929–1933), publikował w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”, redagował miesięcznik „La Pologne”. Od roku 1942 był współpracownikiem i członkiem londyńskiej redakcji *Encyclopaedia Britannica*¹⁹.

Jak ocenia Andrzej Friszke:

Kazimierz Smogorzewski należał do najwybitniejszych dziennikarzy Drugiej Rzeczypospolitej. Uchodził za jednego z najlepszych komentatorów polityki międzynarodowej, może nawet za najlepszego. Pisywał do najważniejszych dzienników politycznych w Polsce, publikował w prasie zagranicznej, wydawał broszury i książki [...] docierał do wielu osobistości świata zachodniego²⁰.

¹⁷ S. Lewandowska, *Prasa polskiej emigracji wojennej 1939–1945*, Warszawa 1993, s. 9–10.

¹⁸ M. Supruniuk, *O prasie polskiej emigracji wojennej. Na marginesie pracy Stanisławy Lewandowskiej: Prasa polskiej emigracji wojennej 1939–1945*, „Zeszyty Historyczne” 1993, z. 106, s. 139–158.

¹⁹ Informacje biograficzne za hasłem *Smogorzewski, Kazimierz* w elektronicznej wersji Encyklopedii PWN. Dostęp: <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Smogorzewski-Kazimierz;3976779.html> [data dostępu: 29.07.2015].

²⁰ A. Friszke, *Wprowadzenie*, [w:] K. Smogorzewski, *Myśli o integracji Europy Środkowo-Wschodniej 1939–1944*, Warszawa 2001, s. 7.

Przeprowadził wywiady z najważniejszymi europejskimi politykami, takimi jak: Borys Sawinkow, Aleksander Kiereński, Eduard Beneš i Adolf Hitler. Na łamach pisma „Free Europe” miał możliwość rozwijania swoich poglądów dotyczących przyszłości Polski oraz powojennej integracji w Europie. Jak pisze Paweł Rojek: „Smogorzewski był więc idealnym kandydatem na prowadzenie anglojęzycznego pisma, prezentującego politykę zagraniczną rządu”, gdyż jego teksty, jak wcześniej już zauważył wspomniany Andrzej Friszke, „miały rangę półoficjalnego stanowiska władz państwowych”²¹. „Free Europe” miało stanowić wizytówkę polskiego rządu, a redaktorowi udało się zaprosić do współpracy znaczne grono znanych publicystów i nie tylko. Do dwutygodnika pisywali także Władysław Sikorski, Charles de Gaulle, Jan Masaryk.

Powstaje pytanie w jaki sposób doszło do utworzenia periodyku? Pod koniec sierpnia 1939 r. Kazimierz Smogorzewski, berliński korespondent „Gazety Polskiej” opuścił stolicę Niemiec i trafił do Londynu. Podróż ta była wcześniej uzgodniona z Janem Szembekiem, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, który nakazał dziennikarzowi opuszczenie miasta w chwili, w której zorientuje się on, że niedługo rozpocznie się wojna. Z Londynu publicysta miał udać się do Waszyngtonu, gdzie oferowano mu nominację na attache prasowego w ambasadzie RP w Waszyngtonie. Nie miał on jednak ochoty na podróż do Stanów Zjednoczonych, pragnął obserwować i komentować przebieg wojny z bliższej odległości. Po rozmowach z ambasadorem Edwardem Raczyńskim rozpoczął redagowanie i wydawanie anglojęzycznego dwutygodnia „Free Europe”. Nieco więcej światła na warunki stworzenia tego periodyku rzuca praca Wiktora Peplińskiego, analizującego *Kontrowersje wokół koncepcji organizacji polskiej akcji propagandowej w Wielkiej Brytanii na początku II wojny światowej*²². Wspomniany badacz ustalił, że 19 października 1939 roku Edward Raczyński przedstawił Stanisławowi Strońskiemu, wicepremierowi oraz ministrowi informacji i dokumentacji w rządzie Władysława Sikorskiego, swój *Projekt akcji propagandowej w Anglii*. Jego koncepcja skupiała się na umieszczaniu w prasie angielskiej artykułów i listów do redakcji (z polskich inspiracji), wydawaniu własnego pisma w języku angielskim, chodziło tutaj właśnie o periodyk „Free Europe”, który udostępniłby swoje łamy Anglikom, Czechom i innym reprezentantom krajów europejskich. Wśród innych założeń proponował inicjowanie audycji BBC o Polsce lub intensyfikowanie akcji odczytowej, prowadzonej przez Biuro Prasowe Ambasady²³. Pismo miało pełnić zasadniczą funkcję, jednakże warunkiem miała być niezależność upowszechnianych tam opinii. Krąg współpracowników gazety

²¹ Cyt. za P. Rojek, *Teoria Strefy Środkowej. Kazimierz Smogorzewski i aktualność polskiego federalizmu*, „Pressje” 2012, teka 30/31, s. 56–57.

²² W. Pepliński, *Kontrowersje wokół koncepcji organizacji polskiej akcji propagandowej w Wielkiej Brytanii na początku II wojny światowej*, „Teki Historyczne” [R.] 1994–1995, t. 26, s. 250–261.

²³ Tamże, s. 255.

powinien być związany także z akcją odczytową, mającą popularyzować sprawę polską wśród Anglików²⁴.

Podstawą finansowania periodyku były dotacje rządu polskiego na uchodźstwie, który pragnął mieć organ reprezentujący kierunek polityki polskiej, mający wpływ przede wszystkim na kształtowanie opinii brytyjskiej²⁵. Wspomnieć można, że sytuację emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii zmieniło w 1945 roku cofnięcie przez rząd brytyjski uznania dla Rządu Polskiego na Emigracji oraz uznanie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej w Warszawie²⁶. Trzeba odnotować, że w 1993 roku Mirosław Supruniuk pisząc o prasie emigracyjnej zdefiniował pismo „Free Europe” jako anglojęzyczny tygodnik prywatny, co zdawał się pośrednio potwierdzać opis bibliograficzny w pracy Jana Kowalika *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami kraju od września 1939 roku*, gdzie autor wskazuje jako wydawcę The Free Europe Publication Co., Ltd. London²⁷.

Istotne będzie przytoczenie fragmentu z książki *Myśli o integracji Europy Środkowo-Wschodniej 1939–1944* mówiącego o stosunku Niemców do osoby redaktora pisma oraz do samej zawartości periodyku:

W Berlinie pilnie obserwowano prasę wydawaną w Wielkiej Brytanii, w tym również „Free Europe”. Nazwisko Smogorzewskiego znalazło się na Sonderfahndungsliste G.B., to jest na liście osób przeznaczonych do aresztowania, gdyby Niemcy weszli do Wielkiej Brytanii. Na liście gestapo była także „Free Europe” jako jedna spośród trzydziestu pięciu publikacji w języku angielskim, wydawanych na terenie Wielkiej Brytanii²⁸.

Niemcy uważali omawiany tytuł za antyniemiecki, publikujący artykuły tendencyjne oraz ostre w stosunku do nich, stąd decyzja o umieszczeniu pisma na liście gestapo. Analizując historię dwutygodnika można także zwrócić uwagę na wspomnienia dziennikarza Zbigniewa Racięskiego, który w piśmie „Free Europe”

²⁴ Tamże, s. 257.

²⁵ Nie udało się dotrzeć do źródeł dokumentujących działalność czasopisma. Można założyć, że dwutygodnik ukazywał się dzięki Rządowi RP, który jesienią 1939 roku ukonstytuował się we Francji i z istniejącej w tym roku Centrali Informacji i Dokumentacji utworzył później Ministerstwo Informacji i Dokumentacji. Działalność wydawnicza ministerstwa była uzależniona od charakteru służbowego urzędu i od zakresu spełnianych funkcji — polegała na publikowaniu, obok książek i broszur również druków periodycznych. Najwięcej publikowało m.in. właśnie Ministerstwo Informacji i Dokumentacji, które specjalizowało się w drukach periodycznych, mając za zadanie informować o sprawach polskich oraz zbierać i opracowywać materiały w tej dziedzinie. Zob. S. Lewandowska, *Prasa...*, s. 63.

²⁶ *Polskie...*, s. 207.

²⁷ J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami kraju od września 1939 roku*, t. 1, *AJ*, Lublin 1976, s. 176. Obecnie na podstawie dostępnych źródeł można sądzić, że „Free Europe” miało uchodzić za pismo prywatne i wolne od wpływów rządowych, jednakże badacze wskazują, że zarówno powstanie, jak i finansowanie dwutygodnika związane było z działalnością polskiego rządu emigracyjnego.

²⁸ *Polskie...*, s. 42.

widział zaczątki późniejszej rozgłośni radiowej „Wolna Europa”²⁹. Z kolei Sławomir Łukasiewicz badający polską myśl federalistyczną w USA wyraźnie wskazuje, że londyński dwutygodnik był inspiracją i wzorem dla powstałego w 1940 roku miesięcznika „New Europe”, wydawanego w Nowym Jorku³⁰.

Do analizy rysunków zamieszczanych na łamach „Free Europe” posłużyły egzemplarze należące właśnie do Kazimierza Smogorzewskiego. Znajdują się one obecnie w Bibliotece Śląskiej w Katowicach (sygnatury 744104, 744105). Księgozbiór tego znanego dziennikarza politycznego przekazany został wspomnianej instytucji w latach 1991–1994. W roku 1999 Janina Smogorzewska, wdowa po publicyście, dołączyła również zbiór oryginalnych karykatur polityków z okresu drugiej wojny światowej, publikowanych w czasopiśmie „Free Europe”. Analizie poddano wyłącznie prace trzech wymienionych artystów, nie skupia się ona jednak na ocenie ich twórczości lub dokładnej charakterystyce szaty graficznej pisma. Celem badania było przypomnienie i przybliżenie historii tego niewątpliwie interesującego periodyku, a także zwrócenie uwagi na wartość artystyczną zamieszczanych ilustracji. Ustalono liczbę oraz częstotliwość publikowania dzieł wymienionych grafików. Dodatkowo do tekstu załączono tabele wyszczególniające tematykę oraz umiejscowienie omawianych prac (zob. tab. 1).

Podczas całego okresu ukazywania się tytułu redagowanego przez Kazimierza Smogorzewskiego (lata 1939–1945) wydano dwanaście woluminów, które zawierały 156 numerów. Rok składał się z 26 numerów. Numeracja w obrębie sześciu lat publikacji była ciągła. Objętość periodyku była bardzo podobna, wynosiła zazwyczaj 20 stron. Wyjątkowo zdarzały się obszerniejsze lub nieco skromniejsze wydania, jednak zawsze ukazywały się w piątek, a cena pisma przez cały okres publikacji wynosiła sześć pensów.

W spisie treści pojawiały się następujące działy: *Editorials, Articles (General i z podziałem na poszczególne kraje), Documents and Statements, Allied Gazette, Affairs* ułożone w porządku alfabetycznym (w zależności od tego, z jakiego kraju były doniesienia tytułowano je jako *Belgian Affairs, Polish Affairs* itd.), *Books, En Passant, Letters to the Editor, Political Notebook, Miscellaneous, Maps, Cartoons*. Główna zawartość czasopisma to artykuły i notatki o charakterze politycznym, informacje o zmianach rządowych, felietony polityczne, przegląd książek, a także nieco informacji z zakresu sztuki. Periodyk zamieszczał przemówienia premiera Władysława Sikorskiego i prezydenta Władysława Raczkiewicza w języku angielskim, tłumaczenia poezji Edwarda Słoińskiego i Kazimierza Wierzyńskiego³¹.

²⁹ E.M. Sokoop, *Pisane na kolanie. Pamiętnik bez patosu*, Warszawa 1997, s. 54.

³⁰ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa. Polska myśl federalistyczna w Stanach Zjednoczonych 1940–1971*, Warszawa–Lublin 2010, s. 49.

³¹ M. Supruniuk, *O prasie polskiej emigracji...*, s. 140.

Tabela 1

Chronologiczne zestawienie ilustracji autorstwa Feliksa Topolskiego, Ralpha Sallona i Henryka Gotliba publikowanych w londyńskim dwutygodniku „Free Europe” w latach 1939–1945

Tytuł rysunku/ Komentarz/ Postać	Rodzaj ilustracji	Rok, wolumin, numer, data, strona	Autor ilustracji
<i>Hitler: Ain't you sorry for poor Poland?! – Give me peace, colonies, money and I'll loosen the chains!</i>	Scena	1939, vol. 1, no 1 17 November, s. 7	Feliks Topolski
<i>The German fear that one million Polish soldiers have thrown away their uniforms and hidden their weapons in readiness for the day of revolt against their oppressor</i>	Scena	1939, vol. 1, no 2, 1 December, s. 25	Feliks Topolski
<i>News item: – Red Cross relief worker are banned in conquered Poland!</i>	Scena	1939, vol. 1, no 3, 15 December, s. 43	Feliks Topolski
<i>Christmas parable for 1939</i>	Scena	1939, vol. 1, no 4, 29 December, s. 65	Feliks Topolski
<i>The most pathetic victim of the aggression</i>	Scena	1940, vol. 1, no 5, 12 January, s. 83	Feliks Topolski
<i>Frozen?</i>	Scena	1940, vol. 1, no 6, 26 January, s. 105	Feliks Topolski
<i>9000000 Poles from western Poland incorporated within the Reich, are exposed to death either by execution, starvation or by disease</i>	Scena batalistyczna	1940, vol. 1, no 7, 9 February, s. 125	Feliks Topolski
<i>A war in Poland, September 1939</i>	Scena batalistyczna	1940, vol. 1, no 9, 8 March, s. 170–171	Feliks Topolski
<i>Yogi-act for the American Audience</i>	Scena	1940, vol. 1, no 10 22 March, s. 185	Feliks Topolski
<i>A nation in uniform — or in strait jackets?</i>	Scena	1940, vol. 1, no 11 5 April, s. 205	Feliks Topolski

Tytuł rysunku/ Komentarz/ Postać	Rodzaj ilustracji	Rok, wolumin, numer, data, strona	Autor ilustracji
<i>News: British, French and Polish units are co-operating off Norway.</i>	Scena	1940, vol. 1, no 12 19 April, s. 225	Feliks Topolski
<i>Polish National Day — May 3 to commemorate the Constitution of 1791</i>	Scena	1940, vol. 1, no 13 3 May, s. 247	Feliks Topolski
<i>Into your hands — John Bull!</i>	Karykatura	1940, vol. 2, no 14 17 May, s. 3	Feliks Topolski
<i>The Italian people are not in sympathy with their goreneth war-cry</i>	Scena	1940, vol. 2, no 15 31 May, s. 23	Feliks Topolski
<i>... La bataille de France a commerce...</i>	Scena	1940, vol. 2, no 16 14 June, s. 43	Feliks Topolski
<i>[To Hastings!]</i>	Scena	1940, vol. 2, no 17 28 June, s. 63	Feliks Topolski
—	Scena	1940, vol. 2, no 18 12 July s. 83	Feliks Topolski
<i>Peace talk rumours. Churchill: — ...but we will give you St Helena with the gratest of pleasure!</i>	Scena	1940, vol. 2, no 19 26 July s. 103	Feliks Topolski
<i>British–Polish military agreement</i>	Scena	1940, vol. 2, no 20 9 August s. 123	Feliks Topolski
<i>The Ventri lognist</i>	Scena	1940, vol. 2, no 21 23 August s. 143	Feliks Topolski
<i>Oh, driver, does this go only to Victory or are you talking us as far as Free World?</i>	Scena	1940, vol. 2, no 22 6 September s. 163	Feliks Topolski
<i>Dedicated to RAF's, beating of the invasion by air</i>	Scena	1940, vol. 2, no 23 20 September s. 183	Feliks Topolski
<i>Icarus</i>	Scena	1940, vol. 2, no 24 4 October s. 203	Feliks Topolski
<i>Gulliver travels to the Lilliputs</i>	Scena	1940, vol. 2, no 26 1 November s. 243	Feliks Topolski
Winston Churchill	Karykatura	1941, vol. 3, no 32, 24 January, s. 110	Ralph Sallon

Tytuł rysunku/ Komentarz/ Postać	Rodzaj ilustracji	Rok, wolumin, numer, data, strona	Autor ilustracji
<i>End of the Fascist Myth</i>	Scena	1941, vol. 3, no 32, 24 January, s. 115	Feliks Topolski
Edward Benes	Karykatura	1941, vol. 3, no 32 24 January, s. 125	Ralph Sallon
Władysław Eugeniusz Sikorski	Karykatura	1941, vol. 3, no 32 24 January, s. 125	Ralph Sallon
Ernest Bevin	Karykatura	1941, vol. 3, no 32 24 January, s. 128	Ralph Sallon
Albert Victor Alexander	Karykatura	1941, vol. 3, no 33 7 February, s. 132	Ralph Sallon
Ioannis Metaxas	Portret	1941, vol. 3, no 33 7 February, s. 139	Ralph Sallon
Winston Churchill	Karykatura	1941, vol. 3, no 33 7 February, s. 146	Ralph Sallon
Anthony Eden	Karykatura	1941, vol. 3, no 35 7 March, s. 175	Ralph Sallon
Johan Nygaardsvold hr	Karykatura	1941, vol. 3, no 36 7 March, s. 196	Ralph Sallon
<i>Warsaw, September 1939</i> oil painting 9 x 10, reprodukcja	Scena	1941, vol. 3, no 38 8 April, s. 245	Henryk Gotlib
Dusan Simovic	Karykatura	1941, vol. 4, no 46, 8 August s. 134	Ralph Sallon
Hubert Pierlot	Karykatura	1941, vol. 4, no 48, 5 September s. 175	Ralph Sallon
B. Ifor Evans	Portret	1941, vol. 4, no 49, 19 September s. 194	Henryk Gotlib
Salvador de Madariaga	Portret	1941, vol. 4, no 49, 19 September s. 194	Henryk Gotlib
John dos Passos	Portret	1941, vol. 4, no 49, 19 September s. 194	Henryk Gotlib
Professor J. Huxley	Portret	1941, vol. 4, no 49 17 October s. 235	Henryk Gotlib
Lord Hailey Speaks — M. Maiski presides	Scenka — portrety	1941, vol. 4, no 51 17 October s. 235	Henryk Gotlib
General de Gaulle	Portret	1941, vol. 4, no 51 14 November s. 273	Henryk Gotlib

Tytuł rysunku/ Komentarz/ Postać	Rodzaj ilustracji	Rok, wolumin, numer, data, strona	Autor ilustracji
Władysław Sikorski	Karykatura	1942, vol. 5, no 57 16 January, s. 27	Ralph Sallon
Hubert Pierlot	Karykatura	1942, vol. 5, no 57 16 January, s. 27	Ralph Sallon
Anthony Robert Eden	Karykatura	1942, vol. 5, no 57 16 January, s. 27	Ralph Sallon
Edward Raczyński	Karykatura	1942, vol. 5, no 57 16 January, s. 28	Ralph Sallon
Jan Sramek	Karykatura	1942, vol. 5, no 57 16 January, s. 28	Ralph Sallon
Vi kyuin Wellington Koo	Karykatura	1942, vol. 5, no 57 16 January, s. 29	Ralph Sallon
Władysław Raczewicz	Karykatura	1942, vol. 5, no 57 16 January, s. 30	Ralph Sallon
George II, król Grecji	Karykatura	1942, vol. 5, no 58 30 January s. 43	Ralph Sallon
Piotr II Karadzorevic	Karykatura	1942, vol. 5, no 58 30 January s. 42	Ralph Sallon
Charles de Gaulle	Karykatura	1942, vol. 5, no 58 30 January s. 44	Ralph Sallon
Emmanuelis M. Tsouderos	Karykatura	1942, vol. 5, no 60 26 February s. 78	Ralph Sallon
Pieter Sjoerds	Karykatura	1942, vol. 5, no 60 26 February s. 78	Ralph Sallon
Edvard Benes	Karykatura	1942, vol. 5, no 62 27 March s. 106	Ralph Sallon
Wilhelmina, królowa Holandii	Karykatura	1942, vol. 5, no 62 27 March s. 107	Ralph Sallon
Marian Kukiel	Karykatura	1942, vol. 5, no 63 10 April s. 126	Ralph Sallon
Haakon VII	Karykatura	1942, vol. 5, no 63 10 April s. 140	Ralph Sallon
Stanisław Ujejski	Karykatura	1942, vol. 6, no 71 31 July s. 45	Ralph Sallon
Haakon VII	Karykatura	1942, vol. 6, no 71 31 July s. 46	Ralph Sallon

Tytuł rysunku/ Komentarz/ Postać	Rodzaj ilustracji	Rok, wolumin, numer, data, strona	Autor ilustracji
–	Winiety do tekstu wierszowanego <i>An open Letter to the Unconquerable Poles</i> by John Auslander	1943 , vol 8, no 107 17 December s. 201	Henryk Gotlib
[Cracow]	Widok Krakowa, architektura	1944, vol. 10, no 129 6 October s. 119	Henryk Gotlib
Tola Korian	Portret	1945, vol. 11, no 136 9 February s. 46	Henryk Gotlib
Desmond MacCarthy and Paul Eluard	Portret	1945, vol. 11, no 142 4 May s. 142	Henryk Gotlib
Witold Małcużyński	Portret	1945, vol. 11, no 144 1 June s. 175	Henryk Gotlib

Źródło: opracowanie własne.

Polska akcja propagandowa w Wielkiej Brytanii opierała się w swojej działalności na ekspertyzie brytyjskiej zamówionej w firmie „Mason Lyons Ltd”. Przedstawiała ona skuteczne metody i kanały oddziaływania na brytyjską opinię publiczną. Wyniki badania sugerowały, by w akcji propagandowej merytorycznie skupić się m.in. na następujących problemach: teksty o odzyskaniu przez Polskę przedwojennego statusu prawnego i terytorium, artykuły informacyjne o Polsce, aktualności, upowszechnianie informacji o sytuacji w okupowanej Polsce, artykuły o ekonomicznej i przemysłowej współpracy angielsko-polskiej³². Omawiany periodyk starał się realizować główne założenia wynikające z ekspertyzy.

Wśród współpracowników Kazimierza Smogorzewskiego znajdowali się: Zbigniew Grabowski, Adam Pragier, Helena Heinsdorf, Aleksander Bergman³³. Redakcja dwutygodnika zapraszała do pracy znanych brytyjskich publicystów. Wśród dziennikarzy pisujących do „Free Europe” pojawiały się takie postaci, jak: Henry Wickham Steed, który w latach 1919–1922 był redaktorem naczelnym „The Times”, John Hunter Hurley, Hessel Tiltman. Kilka artykułów do czasopisma przygotował również Walter Lippman, znany amerykański dziennikarz. Wśród stałych współpra-

³² Zob. W. Pełpliński, *Kontrowersje wokół koncepcji...*, s. 257–258.

³³ M. Supruniuk, *O prasie polskiej emigracji...*, s. 140.

cowników periodyku było wielu znanych dziennikarzy brytyjskich, polskich, czeskich, francuskich i innych reprezentujących większość krajów europejskich³⁴.

Dwóch ze wspomnianych artystów rozpoczęło swoją karierę w kraju, jeszcze przed wojną. Feliks Topolski, jak i Henryk Gotlib wyjechali za granicę już jako ukształtowani twórcy, posiadający określony dorobek oraz pewien indywidualny styl. Podobnie sytuacja wyglądała w wypadku Ralpha Sallona od dzieciństwa przebywającego w Wielkiej Brytanii. Niniejsze opracowanie ma na celu wyłącznie usystematyzowanie prac twórców, które znalazły się w periodyku „Free Europe”. Analiza materiału ilustracyjnego ogranicza się do wskazania funkcji pełnionych w tekście, sporządzenia dokładnego spisu i umiejscowienia grafik. Dodatkowo uzupełniono to zestawienie niezbędnymi materiałami biograficznymi.

Trzej ilustratorzy, których prace najczęściej publikowano na łamach omawianego pisma urodzili się w Polsce będącej pod zaborami. Najmłodszy z nich był Feliks Topolski (1907), kolejny to Ralph Sallon, który urodził się w 1899 roku. Najstarszy, Henryk Gotlib, przyszedł na świat w Krakowie w 1890 roku. Każdy z nich odebrał podstawy wykształcenia artystycznego. Feliks Topolski studiował w Warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem T. Pruszkowskiego³⁵ i co ciekawe był również w tym czasie kadetem w Szkole Oficerów Artylerii. Po latach artysta wyznał, że szkoła wojskowa była dla niego również pewnym źródłem inspiracji: „I w życiu, i w sztuce jestem artylerzystą. Byłem za młodu w tzw. podchorążówce artylerii, gdzie zresztą nie byłem dobrym, że tak powiem, studentem artylerii. Ale do mojego patrzenia na rzeczy pasuje pewne, stamtąd wyniesione porównanie, metafora”³⁶. Artysta niewątpliwie osiągnął sukces na rynku brytyjskim. Jego pracownia znajdowała się nad Tamizą, w pobliżu Royal Festival Hall, i z biegiem czasu powstało w niej Muzeum Topolskiego³⁷. Pierwszy znaczący sukces w Londynie zawdzięczał ilustracjom książkowym wykonanym na zlecenie Bernarda Shawa³⁸.

Z kolei Henryk Gotlib studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Później doskonalił swoje umiejętności w Wiedniu w Kunstgewerbeschule oraz w monachijskiej Akademii Sztuk Pięknych. Natomiast Ralph Sallon, który żadnych studiów artystycznych nie ukończył, otrzymał stypendium w 1914 roku do Hornsey

³⁴ S. Łukasiewicz, *Trzecia Europa...*, s. 38.

³⁵ *Słownik malarzy polskich. Od dwudziestolecia międzywojennego do końca XX wieku*, t. 2, Warszawa 2001, s. 365.

³⁶ J. Kilian, *Feliks Topolski — kronikarz XX wieku*, [w:] *Między Polską a światem. Kultura emigracyjna po 1939 roku*, red. M. Fik, Warszawa 1992, s. 182.

³⁷ J. Chwastyk-Kowalczyk, *Świat bez granic...*, s. 231–232; *taż*, *Londyński Dziennik Polski...*, s. 164–165

³⁸ <http://culture.pl/pl/wydarzenie/kronika-feliksa-topolskiego-we-wroclawiu> [dostęp: 30.05.2013].

School of Art, ale wytrwał tam tylko jeden semestr, mówiąc później: „They put me on wallpaper design or something stupid like that, which was against my nature”³⁹.

Każdy z wymienionych twórców swoje życie związał z Wielką Brytanią. Henryk Gotlib w 1939 roku, Topolski w 1935, a Sallon już jako małe dziecko wyemigrował wraz z rodzicami w 1904 roku. H. Gotlib latem 1939 roku wyjechał wraz z żoną na wakacje do Londynu, a że tam zastała go już wojna, twórca osiadł na stałe w Wielkiej Brytanii⁴⁰. Z kolei Feliks Topolski wyjechał do Londynu w 1935 roku, aby swoimi rysunkami zrelacjonować dla „Wiadomości Literackich” obchody jubileuszu króla Jerzego V. Pozostał już tam do końca życia⁴¹.

Zajmując się zestawieniem ilustracji uznanych twórców zamieszczanych w piśmie „Free Europe” warto, choć w skrócie, wspomnieć o jego szacie graficznej. Wiktor Frantz, analizując zagadnienia wyglądu zewnętrznego prasy, zwrócił uwagę, że pojęcia szata graficzna i układ graficzny pisma powinny być definiowane oddzielnie. Według badacza szata graficzna to zewnętrzny kształt przedmiotu drukowanego, w którym istotną rolę odgrywają: format, papier, pismo, sposób odbicia, stosowanie marginesów i światła, sposób paginacji i wyposażenie graficzne, czyli materiał ilustracyjny oraz zdobniczy⁴². Badając obecność rysunków Topolskiego, Gotliba i Sallona na łamach „Free Europe” ograniczono się przede wszystkim do statystycznej analizy materiału ilustracyjnego oraz wskazania podstawowej funkcji jaką ilustracje pełniły. Przeglądając ówczesną prasę można jednak zdecydowanie stwierdzić, że szata graficzna pisma była elegancka w porównaniu z innymi emigracyjnymi tytułami, takimi jak: „Dziennik Polski” czy londyńskie „Wiadomości”. Największą ozdobę periodyku stanowiły rysunki, głównie treści politycznej, autorstwa znanych twórców oraz karykatury alianckich mężów stanu. Ostatnim elementem graficznym, który nie został poddany opisowi były mapy. Tematyka grafik koncentrowała się przede wszystkim wokół spraw politycznych. W periodyku zastosowano łamanie pionowe i układ dwuszpaltowy. Stosując typologię Wiktora Frantza można ustalić, że kolumny są symetryczne kontrastowe⁴³. Materiał rozmieszczony jest według pionowej osi symetrii, która przechodzi wzdłuż brzegu gazety. Jednocześnie kolumny są ułożo-

³⁹ Zdanie można przetłumaczyć następująco: „Kazali mi projektować tapety lub coś równie głupiego, co było wbrew mojej naturze” <http://www.cartoons.ac.uk/artists/ralph-davidsallon/biography> [dostęp: 30.05.2013].

⁴⁰ *Polskie...*, s. 207; J. Malinowski, *Malarstwo i rzeźba Żydów Polskich w XIX i XX wieku*, Warszawa 2000, s. 349; S. Frenkiel, *Henryk Gotlib*, „Wiadomości” 1969, nr 10, s. 3.

⁴¹ W chwili obecnej trudno stwierdzić w jaki sposób dobierano rysunki artystów do pisma. Czy były specjalnie zamawiane? Powstawały na podstawie zleceń? Należałoby te fakty ustalić, gdyby badać szczegółowo historię dwutygodnika, a zwłaszcza całą jego szatę graficzną. Obecnie można się tylko domyślać, że prace Feliksa Topolskiego związane były z jego oficjalną działalnością rysownika wojennego, pracującego zarówno dla Brytyjczyków, jak i Polaków.

⁴² W. Frantz, *Wstępne badania nad szatą graficzną gazety*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1963, nr 1–2, s. 44–45.

⁴³ Tamże, s. 53.

ne z wyraźnym wycuciem artystyczno-graficznym, stosującym kontrastowe plamy bieli i czerni, pismo pogrubione i jasne, duże i małe, szerokie i wąskie. Periodyk wydawany był w dużym formacie 34 × 23 cm, a nieco żółtawy papier jest bardzo dobrego gatunku i gramatury.

W czasopiśmie „Free Europe” znalazło się łącznie sześćdziesiąt osiem rysunków autorstwa trzech omawianych artystów. Sporadycznie w dwutygodniku pojawiały się grafiki innych rysowników, jednakże nie stanowiły one przedmiotu badania. Najwięcej opublikowano karykatur Ralpha Sallona, było ich trzydzieści. W następnej kolejności znalazły się rysunki autorstwa Feliksa Topolskiego, których było dwadzieścia pięć. Najmniej było w piśmie prac Henryka Gotliba (trzynaście).

W początkowych latach funkcjonowania pisma ilustracje zamieszczał wyłącznie Feliks Topolski. Należy wspomnieć, że w 1940 został on urzędnikiem-artystą, zajmował się tematyką wojenną, malował bitwy, w której brały udział wojska brytyjskie, konwoje wojenne. Odwiedził wiele jednostek wojskowych w całej Wielkiej Brytanii, a także był na prawie każdym większym froncie na trzech kontynentach. Jako oficjalny artysta wojenny pracował zarówno dla rządu brytyjskiego, jak i polskiego rządu na emigracji w Wielkiej Brytanii, pod przywództwem generała Władysława Sikorskiego. Otrzymał stopień podporucznika, który pomógł mu uzyskać dostęp do obszarów frontowych i pozwolił działać bardziej jako fotograf wojenny niż artysta⁴⁴. W 1945 roku wędrował z aliantami przez Europę i był świadkiem wyzwolania obozów koncentracyjnych, rysował także sprawozdania z procesu norymberskiego. Witold Leitgeber, publicysta i żołnierz w swoim dzienniku z okresu wojny zarejestrował obecność i pracę artysty notując pod datą 26 kwietnia 1945 roku, podczas wyprawy do wyzwolonego stalagu w Niemczech: „Po powrocie zastaję w obozie Feliksa Topolskiego, który przyjechał na parę dni robić rysunki dla jakiegoś wydawnictwa. Będzie też w Dywizji”⁴⁵. Chodziło tutaj o Pluton Opieki 1 Dywizji w 3rd Canadian Public Relations, w którym Witold Leitgeber był oficerem prasowym⁴⁶.

Wracając do analizy obecności rysunków Topolskiego w piśmie „Free Europe” badanie wskazuje, że dzieło jego autorstwa znalazło się już w pierwszym numerze z 17 listopada 1939 roku, a ostatni szkic opublikowano w piśmie „Free Europe” w 32. numerze z 24 stycznia 1941 roku na stronie 115. Od numeru pierwszego, aż do stycznia 1941 roku regularnie publikowano jeden szkic Feliksa Topolskiego w każdym numerze. Wyjątek stanowiły numery 8. i 25. z 1940 roku, kiedy w dwutygodniku nie ukazała się żadna ilustracja. Po roku 1941 jego prace w piśmie już się nie pojawiają. Pierwszy rysunek z listopada 1939 roku przedstawia Adolfa Hitlera, przemawiającego przed skutą kajdanami postacią.

⁴⁴ <http://www.topolskicentury.org.uk/memoir/the-london-blitz/> [dostęp: 30.05.2013].

⁴⁵ W. Leitgeber, *W kwaterze prasowej. Dziennik z lat wojny 1939–1945. Od Coëtquidan do „Rubensa”*, London 1972, s. 347.

⁴⁶ Tamże, s. 332.



Ryc. 1.

Feliks Topolski, rysunek, „Free Europe” 29 December 1939, s. 65

Początkowo autor podpisywał swoje prace całym imieniem i nazwiskiem, a w okresie późniejszym artysta niejednokrotnie sygnował je wyłącznie inicjałami. Każda praca Feliksa Topolskiego pojawiająca się w piśmie „Free Europe” zajmowała minimum 1 stronę druku. Nie zdarzyło się, że publikowano je w mniejszych rozmiarach. Wyjątek stanowi ilustracja zamieszczona w numerze 9. z marca 1940 roku. Nosi ona tytuł *A war in Poland, September 1939*, zajmuje pełne 2 strony, podpisana jest imieniem i nazwiskiem twórcy. Przedstawia scenę batalistyczną, najprawdopodobniej rysowaną węglem. Łącznie w latach 1939–1941 pismo „Free Europe” opublikowało 25 rysunków autorstwa Feliksa Topolskiego. Zaznaczyć trzeba, że większość ilustracji tego twórcy posiadała odpowiednie komentarze polityczne do prezentowanych treści, które zamieszczane były zazwyczaj na górze lub u dołu rysunku. Można je traktować jako tytuły-przewodniki do lepszego zrozumienia symbolicznych nierzaskiców. Wszystkie rysunki Topolskiego to scenki ukazujące postaci, najczęściej są one w ruchu. Osiem prac artysty zawiera komentarz odautorski, w którym wymieniona jest Polska lub Polak, co stanowi 32% całości. Ogólnie tematyka wszystkich

opublikowanych prac twórcy koncentruje się ściśle na komentarzu bieżących wydarzeń politycznych i wojennych.

Kolejny okres graficzny periodyku związany jest z pracami Ralpha Sallona, którego karykatury zaczęto drukować od roku 1941. Już 24 stycznia 1941 roku ukazała się jego pierwsza praca. Co ciekawe, była to maleńka podobizna Winstona Churchilla. Znajdowała się w niewielkiej ramce prezentującej fragment przemówienia premiera Wielkiej Brytanii, wygłoszonego w Glasgow 14 stycznia 1941 roku.



Ryc. 2.

Ralph Sallon, karykatura Władysława Raczkiewicza, „Free Europe”, 16 January 1942, s. 30

Wśród modeli trzydziestu rysunków Ralpha Sallona znalazły się wyłącznie postaci świata politycznego. Władze polskie ukazane zostały poprzez generała Władysława Sikorskiego (dwukrotnie), generała Mariana Kukiela, generała brygady Stanisława Ujejskiego, Edwarda Raczyńskiego i prezydenta Władysława Raczkiewicza. Z kolei Wielką Brytanię reprezentowali: Anthony Eden (dwukrotnie), Winston Churchill (dwukrotnie), Albert Victor Alexander. Analizując karykatury polityków francuskich

można odszukać tylko dwa szkice generała Charlesa de Gaulle'a. Rząd i politykę grecką prezentowały w karykaturach Sallona 3 osoby: Ioannis Metaxas, Emmanuelis M. Tsouderos, George II.

Ostatnie karykatury autorstwa Ralpa Sallona ukazały się w numerze 71. z roku 1942, były to podobizny generała brygady Stanisława Ujejskiego, inspektora Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii oraz Haakona VII, króla Norwegii. Podkreślić należy, że rysunki tego twórcy w porównaniu z jednostronicowymi pracami Topolskiego były miniaturowych wręcz rozmiarów. Stanowiły krótką ilustrację tekstu i graficznie były wkomponowane w treść artykułu.

Kolejny artysta, Henryk Gotlib, związany jest z końcowym okresem funkcjonowania dwutygodnika. Jego praca po raz pierwszy pojawia się na łamach „Free Europe” w numerze z 8 kwietnia 1941 roku. Jest to czarno-biała reprodukcja obrazu olejnego, zamieszczona na całej stronie. Płótno zatytułowane jest *Warsaw, September 1939*. Jest to scena zbiorowa. Na stronie obok ilustracji znajduje się artykuł *Impressions of*

Warsaw. Następane jego prace pojawiają się w dwutygodniku jeszcze kilkunastokrotnie, jednak bez żadnej regularności. Ostatni portret jego autorstwa opublikowano w lipcu 1945 roku w 144. numerze pisma na stronie 175. Była to podobizna Witolda Małcużyńskiego, pianisty koncertującego w Londynie. Wśród ilustracji Henryka Gotliba znajdowały się przeważnie portrety, jednakże jego modele w przeciwieństwie do prac Ralpa Sallona to przede wszystkim przedstawiciele świata kultury, nauki i sztuki. Wśród nich znaleźli się naukowcy, pianiści czy śpiewaczka. Na 13 jego prac aż 9 stanowiły właśnie portrety.

Wśród ilustracji omawianych twórców zamieszczanych na łamach „Free Europe” można wyraźnie wskazać, że periodyk publikował karykatury Ralpa Sallona w latach 1941–1942, Henryk Gotlib był autorem prawie wyłącznie portretów (pojawiała się również jedna reprodukcja jego obrazu, a także dwie winiety) zamieszczanych na łamach pisma w latach 1943–1945, tylko jedno



Ryc. 3.

Henryk Gotlib, portret Charles'a de Gaulle'a. „Free Europe”, 14 November 1941, s. 273



Ryc. 4.

„Free Eurpe”, stały znak graficzny rubryki *Political Notebook*

jego dzieło pojawiło się w roku 1941. Z kolei rysunki Feliksa Topolskiego regularnie publikowano w latach 1939–1941.

Należy zwrócić uwagę, że w czasie, gdy pieczę nad pismem sprawował Kazimierz Smogorzewski, zdarzyła się dłuższa przerwa w publikowaniu ilustracji we „Free Europe”. Żadne rysunki nie pojawiły się od połowy roku 1943, a brak większych szkiców charakteryzował pismo do połowy kolejnego roku. W tym okresie w periodyku ukazywały się jedynie mapy lub bardzo rzadko fotografie.

Karykatury Ralpha Sallona publikowano najczęściej jako ilustracje do dłuższych artykułów, jednakże pojawiły się one również w stałych rubrykach, takich jak „Allied Gazette”, „En Passant”, „Master Race and Others”. Z kolei wśród wszystkich prac Henryka Gotliba aż sześciokrotnie ilustrowano jego rysunkami rubrykę „En Passant”. Feliksa Topolskiego pięciokrotnie drukowano na stronie sąsiadującej z rubryką „Political Notebook” i można uznać, że była to ilustracja znajdujących się w piśmie informacji politycznych.

Zaznaczyć trzeba, że każda z rubryk miała stałą, elegancką formę graficzną wyraźnie nawiązującą do prezentowanych treści. Przykładowo „Allied Gazette” ozdobiona była wieloma flagami różnych krajów europejskich oraz USA, rubryka „Political Notebook” w nagłówku prezentowała otwartą książkę, która po lewej stronie ukazywała swastykę, a po prawej sierp i młot, z kolei „Letters to the Editor” zaprojektowano tak, by grafika rubryki przypominała zaadresowany list, a w „En Passant” wkomponowano okulary. Każda stała rubryka posiadała swój starannie zaprojektowany i pasujący do publikowanych tekstów wzór graficzny.

Zauważyć można, że prace omawianych twórców to przede wszystkim sceny przedstawiające życie polityczne, kulturalne, społeczne, karykatury i portrety. Ostatnie z nich pełniły ważną rolę, gdyż pismo bardzo rzadko zamieszczało fotografie. Dodatkowo — wykształcony adresat anglojęzyczny najpewniej doskonale kojarzył większość postaci, więc karykatury lub szkice-komentarze do bieżących wydarzeń musiały być interesującym urozmaicheniem lektury. Wśród ilustracji na pewno naj-

Free Europe

CENTRAL AND EAST EUROPEAN AFFAIRS

Vol. 1 No. 5

FRIDAY, JANUARY 12, 1940

Published fortnightly. SIXPENCE

CONTENTS

EDITORIAL.	PAGE	PAGE	
Hitler's Hold on Stalin	81	Aspirations.—King Carol's Firmness.—Polish National Council.—Finns Work Wonders	91
ARTICLES.			
Can Regional Federation Save Europe? by Harold Nicolson, M.P.	82	EN PASSANT.	
Necessity of an Active Balkan Bloc, by Kosta Todorov.	85	The Strategy of Ideas, by W. B.	90
The Coming of the Year, by F. H. Harley	87	LITERARY SURVEY.	
Austria's Destiny, by Count Hans Huyn	88	Polish Literature Between Two Wars, by Zbigniew Grabowski	96
Crucial Days for Rumania, by Balcanicus	89	AN APPRECIATION.	
Jewish War Aims, by Joel Cang	93	Adam Krzyżanowski, by W. A. Zbyszewski	97
The Shadow of the Swastika over Scandinavia (with a map), by V. A. Firsoff	94	PRESS COMMENTS.	
The Recall to Christendom, by Gregory Macdonald	95	Some Opinions on the Polish Campaign	98
CZECHO-SLOVAKIA OF TO-MORROW.			
A Manifesto of the National Committee	84	JEWISH AFFAIRS	98
POLITICAL NOTEBOOK.			
Five Peace Points of the Pope.—Roosevelt Denounces Aggression.—General Franco's Sense of Honour.—Italy and the Soviet Union.—Hungarian Pressure on Rumania.—Yugoslavia's Uneasiness.—Bulgaria's		BOOKS.	
		Twenty Years of Austria, by Henry Baerlein; Sub-Carpathian Ukraine, by W. A. Z.	99
		LETTERS TO THE EDITOR.	
		U.S.S.R. is not Russia (Count Michael Perovsky); A Lasting Peace (R. W. Zdanowich); The Future of Austria (H. C.)	100

CARTOON BY FELIKS TOPLSKI

Hitler's Hold on Stalin

ON the morrow of the joint attack made by Germany and the Soviet Union against Poland the people of Western Europe sought to define the mutual relationship of the two enemies of freedom and democracy. The prevailing opinion then was that Stalin was playing the leading part in this new axis. It was even believed that Stalin was secretly hostile to Hitler. No intelligent person can continue such wishful thinking to-day, for it is clear that the "sixth part of the world" has become Germany's partner. After Stalin's show-up in Finland no one can doubt that Hitler is now the chief factor in this gangster combination.

Stalin is but a mediocre disciple of Lenin. He rose to power only because he was first among the Bolshevik *dite* to use cunning and terror in his dealings with his party comrades. Hitler made a great impression on Stalin when in June, 1934, he carried out the purge of Röhm and the other party members who dared to criticize their Führer. The Red dictator was again impressed when Hitler destroyed one by one the successes gained by the victors of 1918.

The Georgian Muscovite admired and at the same time feared the Prussianised Austrian. He feared that Hitler might start a crusade against the Soviet Union with the tacit or open consent of the Western Powers. When in the spring of 1939 the Western Powers expected the Soviet Union to become their ally against Hitler and tried to come to terms with the U.S.S.R., Stalin's only concern was to gain strategic advantages on his Western frontiers in Europe at the expense of Poland and the Baltic countries.

Alarmed by these talks, Hitler decided to make contact with Stalin in order to avert war or at any rate war on two fronts. Promises, guarantees, and pledges cost little. There was nothing easier than to change the tactics with regard to Moscow. The German generals had long been trying to persuade Hitler to take such a step, pointing to Bismarck's traditions and to the fact that two allies of dubious military value it is wiser to choose the one with raw materials. Hitler ignored Rome and turned his

with the firm conviction that when he won the war with Poland he would be able to settle accounts with the Soviet Union.

Stalin for his part has come to terms with Hitler, hoping that this partnership would result in greater advantages to him than mere territorial acquisitions. He hoped to drive Hitler into war with the Great Powers, into a war that would exhaust both sides, whilst he himself would retain freedom of action.

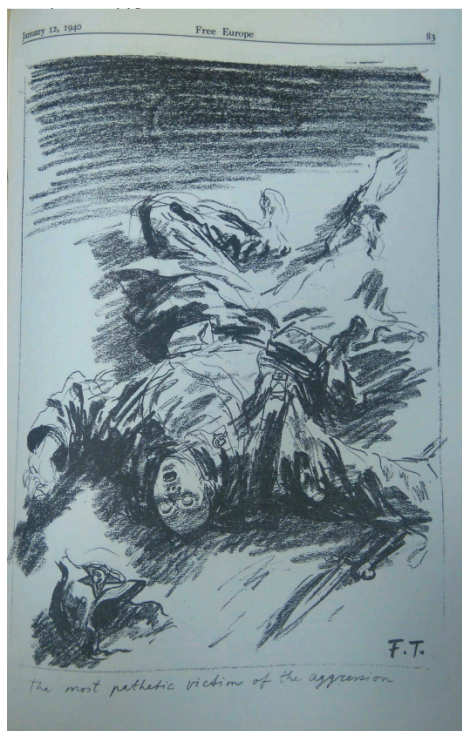
Hitler made his first mistake when he thought that the non-aggression pact with Stalin would deter France and Britain from fulfilling their pledge to Poland. Then he went even further and concluded a treaty of friendship and frontier with Stalin, whom he allowed to seize the Eastern coast of the Baltic. At that stage it was correct to say that Stalin was blackmailing Hitler.

But even Stalin's head was turned by his easy victories. Rashly he pounced upon Finland. He met with resistance and compromised himself. Events have confirmed the Polish view that the Red army is of poor fighting quality and that Soviet organisation is very inefficient. Hitler probably regrets now that he paid Stalin such a high price, but perhaps he finds consolation in the thought that he has the Soviet leader in his hands. It was Stalin and not Hitler who first spoke of "friendship cemented by blood."

It is now for Hitler alone to decide whether a relationship which has hitherto been confined to sharing grabbed territories

Ryc. 5.

Strona tytułowa dwutygodnika, 1940, no 5



Ryc. 6.

Feliks Topolski, rysunek, „Free Europe”, 12 January 1940, s. 83

bardziej wyróżniają się rysunki Feliksa Topolskiego, również przez to, że to właśnie im poświęcono najwięcej miejsca wśród pozostałej grafiki. Można stwierdzić, że jednostronicowe scenki pełniły funkcję pełnoprawnego artykułu. Nie oceniając stylu i techniki artystów, co od początku nie było celem pracy, można wyraźnie wskazać jakie funkcje pełniły omówione rysunki. Przede wszystkim chodziło o ilustrację zawartości treściowej. W przypadku karykatur dodatkowy akcent to pokazanie poważnych postaci świata polityki z dystansem i humorem, jakże potrzebnym w życiu codziennym, nie tylko podczas wojny⁴⁷.

Omawiane czasopismo nie miało wielkiego wpływu na kształt polityki brytyjskiej, pozostaje ono jednak inspirującym dokumentem polskiej myśli politycznej

⁴⁷ Dalsze badania nad ilustracjami publikowanymi we „Free Europe” mogą objąć szczegółową analizę walorów artystycznych lub szerzej rozumianych funkcji, dlatego też można wspomnieć, że T. Sikorski badający karykaturę polityczną wyróżnił funkcje, które może ona spełniać, wśród nich znalazły się: funkcja rozrywkowa, socjologiczna, psychologiczna, komunikacyjna, kreacji i porządkowania rzeczywistości społeczno-politycznej. Zob. T. S i k o r s k i, *Karykatura polityczna jako źródło do badań nad historią Drugiej Rzeczypospolitej. Postulaty badawcze*, „Historia i Polityka” 2009, nr 1, s. 63–81.

i opisów wydarzeń z Europy Środkowo-Wschodniej, przygotowanych dla czytelnika zagranicznego, słabo zorientowanego w sprawach polskich.

Wszyscy wspomniani artyści to utalentowani twórcy zauważani i cenieni w środowisku angielskim. Doceniano ich, pisano o nich i zamawiano dzieła. Henryk Gotlib uznawany był za doskonałego kolorystę i swoim talentem zachwycał angielskich krytyków. Znakomity rysownik Feliks Topolski zaskarbił sobie sympatię angielskiego dworu królewskiego, podobnie jak świetny karykaturzysta Ralph Sallon, ulubiony artysta królowej Matki, która była znaną admiratorką jego prac prezentowanych na łamach „Daily Mirror”. Według *Słownika malarzy polskich* Feliks Topolski: „do dziś pozostał w swojej ojczyźnie artystą mało znanym, mimo że spośród polskich malarzy on właśnie zrobił w XX w. największą światową karierę”⁴⁸. Większość swoich dzieł stworzył w Anglii i na świecie znany jest właśnie jako artysta angielski. Należał on do nielicznych żyjących poza granicami Polaków, którzy nie zostali zmuszeni do emigracji. Swoją karierę związał z Anglią, a w 1947 roku został poddany brytyjskim⁴⁹.

Co ich łączyło? Bezdyskusyjny jest fakt, że każdy z nich był niezależną, wyraźną i niezwykle utalentowaną osobowością artystyczną. Wszyscy oni w pewnym okresie swojego życia zostali zaangażowani przez Kazimierza Smogorzewskiego do tworzenia ilustracji dla „Free Europe”, podkreślającego ważność spraw krajów Europy Środkowej, a zwłaszcza Polski. Dzięki ich czarno-białym szkicom i reprodukcjom pismo o wyraźnie politycznym i dość ciężkim ładunku informacyjnym miało szansę zaistnieć również za pomocą swojej formy graficznej.

Bibliografia

- Chwastyk-Kowalczyk J., *Londyński „Dziennik Polski” 1940–1943*, Kielce 2005.
- Chwastyk-Kowalczyk J., *Świat bez granic...*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy” [R.] 2010, t. 2, s. 221–244.
- Frantz W., *Wstępne badania nad szatą graficzną gazety*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1963, nr 1–2, s. 44–45.
- Frenkiel S., *Henryk Gotlib*, „Wiadomości” 1969, nr 10, s. 3.
- Jarowiecki J., Myśliński J., Notkowski J., *Prasa polska w latach 1939–1945*, Warszawa 1980, s. 150.
- Habielski R., *Polski Londyn*, Wrocław 2000.
- Habielski R., *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa 1999.

⁴⁸ *Słownik malarzy polskich. Od dwudziestolecia międzywojennego do końca XX wieku*, t. 2, Warszawa 2001, s. 366.

⁴⁹ J. Kilian, *Feliks Topolski — kronikarz XX wieku...*, s. 183.

- Kilian J., *Feliks Topolski — kronikarz XX wieku*, [w:] *Między Polską a światem. Kultura emigracyjna po 1939 roku*, red. M. Fik, Warszawa 1992, s. 182.
- Kowalik J., *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami kraju od września 1939 roku*, t. 1, *AJ*, Lublin 1976.
- Kowalik J., *Czasopiśmiennictwo*, [w:] *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. T. Terlecki, t. 2, Londyn 1965.
- Leitgeber W., *W kwaterze prasowej. Dziennik z lat wojny 1939–1945. Od Coëtquidan do „Rubensa”*, London 1972, s. 347.
- Lewandowska S., *Prasa polskiej emigracji wojennej 1939–1945*, Warszawa 1993, s. 313. *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. T. Terlecki, t. 1–2, Londyn 1964–1965.
- Łukasiewicz S., *Trzecia Europa. Polska myśl federalistyczna w Stanach Zjednoczonych 1940–1971*, Warszawa–Lublin 2010, s. 49.
- Malinowski J., *Malarstwo i rzeźba Żydów Polskich w XIX i XX wieku*, Warszawa 2000, s. 349.
- Pepliński W., *Kontrowersje wokół koncepcji organizacji polskiej akcji propagandowej w Wielkiej Brytanii na początku II wojny światowej*, „Teki Historyczne” [R.] 1994–1995, t. 26, s. 252.
- Rojek P., *Teoria Strefy Środkowej. Kazimierz Smogorzewski i aktualność polskiego federalizmu*, „Pressje” 2012, teka 30/31, s. 56–57.
- Sikorski T., *Karykatura polityczna jako źródło do badań nad historią Drugiej Rzeczypospolitej. Postulaty badawcze*, „Historia i Polityka” 2009, nr 1, s. 63–81.
- Smogorzewski K., *Myśli o integracji Europy Środkowo-Wschodniej 1939–1944*, oprac. J. Smogorzewska, P. Latawski, Warszawa 2001, s. 50.
- Sokoop E.M., *Pisane na kolanie. Pamiętnik bez patosu*, Warszawa 1997, s. 54.
- Supruniuk M., *O prasie polskiej emigracji wojennej. Na marginesie pracy Stanisławy Lewandowskiej: Prasa polskiej emigracji wojennej 1939–1945*, „Zeszyty Historyczne” 1993, z. 106, s. 139–158.